

MARIANNA PAŃKOWSKA

ur. 1923; Julin



Miejsce i czas wydarzeń	Poznań, II wojna światowa
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, ucieczka, pomoc Polki

Pomoc Polki z Poznania

I ta pani wtedy wstała szybko, podeszła do nas i mówi: „Przepraszam, ale czy mogę w czymś pomóc?” Ona widziała, że on przyprowadził tu dziewczynę, siadła, siedzi cały czas bez niczego, nie je, nie pije, siedzi. I wiedziała, że jest jakaś tragiczna sytuacja. Dlatego ona nie odeszła z tym dzieckiem, tylko czekała aż ktoś przyjdzie. I mówiła, że gdyby on nie przyszedł, to ona by mnie sama zaczepiła. A on mówi, że taka sytuacja, że tak i tak, tak i tak. „No to – mówi – ja mogę panią przyjąć.” Zaofiarowała, że weźmie mnie do siebie do domu. A to była kobieta młoda, miała to dziecko i mąż jej był w obozie, tak że była sama. I ona była wyrzucona z mieszkania też, tylko zajmowała taki maleńki pokój, jakby kącik, że stało łóżko, szafa, a na podłodze był taki tapczanik. Wchodziło się z ulicy jak do kiosku. To była ulica Bachstrasse, Strumykowa. Poszliśmy wszyscy razem tam. Pamiętam, że te kartki na żywność zostawiłam właśnie jej. Ten pan powiedział, (mówię „pan” bo ja nie wiem wcale jak się które z nich nazywało, wszystko zaszyfrowane) że przyjdzie rano. No i ja przesiadywałam prawie że do rana wtedy. Ja nie wiem, przez te kilka dni tej ucieczki to tak nie piłam, nie jadłam, nie spałam, nic, tylko po prostu byłam tak jakby gdzieś zawieszona w beżyciu.

Data i miejsce nagrania	2008-11-05, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"